

## Rehabilitacja po latach

Michał Weichert, jeden z najważniejszych twórców nowoczesnej kultury żydowskiej w Polsce doczekał się wreszcie biografii. Rafał Węgrzyniak, historyk i krytyk teatralny swoją pierwszą publikację dotyczącą Weicherta opublikował w 1993 r. w Zeszytach Literackich. W artykule „Bruno Schulz na >>Krasinie<< w Jung Teater” odtwarzał wizytę Zofii Nałkowskiej i Bruno Schulza na granym w jidysz spektaklu „Krasin” w reż. Michała Weicherta. W latach 90. prowadził kwerendę prasową i archiwalną dotyczącą dziejów Jung Teater, a jej rezultat opublikował na łamach „Pamiętnika Teatralnego”. Namówiony przez Józefa Weicherta, syna reżysera, Rafał Węgrzyniak zajął się sprawą oskarżeń Michała Weicherta o kolaborację z Niemcami. W 1997 r. opublikował w „Pamiętniku Teatralnym” artykuł „Sprawa Michała Weicherta” – pierwszy w języku polskim opis działań tego żydowskiego reżysera w czasie Zagłady i tuż po II Wojnie Światowej. Rafał Węgrzyniak po odejściu z redakcji „Pamiętnika Teatralnego” na początku 1998 r. został pozbawiony możliwości prac nad monografią Michała Weicherta, do napisania której namawiał go zarówno Józef Weichert jak i Jerzy Timoszewicz. Dopiero po 20 latach na podstawie publikacji i dokumentów w języku polskim, podjął się zadania napisania biografii Michała Weicherta, by po 50 latach dokonać jego rehabilitacji i odtworzyć jego dorobek. Zwłaszcza, że w literaturze poświęconej kulturze żydowskiej w Polsce pełno jest przekłamań dotyczących twórczości tego reżysera. Owym przemilczeniem, nieporozumieniom i przekłamaniami, dotyczącym reżyserii głośnego przedstawienia „Boston” w reż. twórcy używającego pseudonimu Michał Brandt, poświęcony jest pierwszy rozdział omawianej książki zatytułowany „Zagadkowy Brandt”.

Rafał Węgrzyniak kolejne rozdziały swojej książki poświęca poszczególnym okresom życia Michała Weicherta. W rozdziale „Z chederu w Stanisławowie na uniwersytet w Berlinie (1890-1917)” śledzi okres dzieciństwa w Podhajcach na Podolu w Galicji Wschodniej, uczęszczania do chederu, polskiego gimnazjum i izraelskiej szkoły średniej w Stanisławowie, studiów na wydziale prawa i filozofii c.k. Uniwersytetu im. Cesarza Franciszka I we Lwowie, okres wiedeński, kiedy studiował na Uniwersytecie Wiedeńskim (gdzie uzyskał tytuł doktora prawa) oraz w Akademii für Musik und darstellende Kunst. Publikował wówczas teksty o teatrze zarówno w pismach niemieckich jak i polskich. W końcu rozdziału Węgrzyniak omawia okres berliński, gdzie w sezonie 2016/17 został hospitantem reżyserii w koncernie teatralnym słynnego inscenizatora Maxa Reinhardta, uczęszczał na zajęcia do Max-Reinhardt-Schule i studiował historię sztuki i teatrologię na Friedrich-Wilhelms-Universität, a także

współpracował z niemieckojęzycznym miesięcznikiem „Der Jude” redagowanym przez filozofa Martina Bubera.

Weichert dorastał na polskich Kresach, w kulturowym tyglu pogranicza, gnany chęcią zdobycia wykształcenia przeniósł się ze Lwowa, do Wiednia, potem do Berlina, by zarządzić bakcylem teatru, osiąść w 1918 r. w Warszawie, gdzie zostaje kierownikiem artystycznym zespołu jidiszowego Trupa Wileńska, a później redaktorem miesięczników: lewicowego „Ringel” poświęconemu literaturze i sztuce, „Jidisch Teater”, kwartalnika „Jidysz Teater”, dwutygodnika „Teater-Jedies fun JidiszinArtistn-Farajn in Pojln” („Wiadomości Teatralne Związku Artystów Żydowskich w Polsce”). Wydawał własnym sumptem ilustrowany miesięcznik „Teater”, publikował recenzje teatralne w „Literalisze Bleter”, prowadził pierwszą na ziemiach polskich żydowska szkołę teatralną Jidisze Dramatisze Szul. Stał na czele Związku Artystów Scen Żydowskich w Polsce, był wiceprzewodniczącym żydowskiego PEN Clubu, w różnych miastach Polski wygłaszał odczyty teatralne o zagranicznym życiu teatralnym, redagował przekładane na jidisz powieści Ericha Marii Remarque’a i Tomasza Mana, wykładał historię dramatu i teatru powszechnego w powstałym w 1929 r. Jidiszer Teater Studje. Pomimo odebranego w hebrajskiej szkole wykształcenia był zwolennikiem języka jidysz jako podstawy kultury wschodnioeuropejskich Żydów. Jego celem było wyprowadzenie kultury Polskich Żydów z getta i jej zmodernizowanie.

Reżyserowane przez niego spektakle w Trupie Wileńskiej ukazywały, że pozostawał pod wpływem Reinhardta. Dopiero okres reżyserowania w latach 30. w Jung Teater (założone przez niego Żydowskie Studio Eksperymentalne Teatr Młodych) złożonego z absolwentów Jidiszer Teater Studje, to jak pisze Węgrzyniak: „okres tworzenia przez Weicherta postekspresjonistycznego teatru bezpośrednio komentującego życie współczesne, radykalnego politycznie i nastawionego na awangardowe oszukiwania”. W Jung Teater powstaje wówczas jego słynny spektakl „Boston” odtwarzający proces sądowy Nicolii Sacca i Bartolomea Vanzettiego, robotników i anarchistów amerykańskich oskarżonych o zabicie dwóch pracowników i kradzież pieniędzy przeznaczonych na wypłaty. Spektakl był grany w Warszawie aż 250 razy. Weichert wyreżyserował także „Boston” w polskiej wersji w Żoliborskim Studium Teatralnym im. Żeromskiego. Dorobek Jung Teater doceniło wielu, m.in. Piscator, Leon Schiller, Aleksander Zelwerowicz. „ (...) przedsięwzięcie Weicherta – pisze Węgrzyniak - miało wyrazisty program, oparte było na oryginalnych rozwiązaniach i zyskało społeczne znaczenie wśród polskich Żydów. Nic też dziwnego, że wywoływało spory rezonans w polskim środowisku teatralnym, którego dokonaniem i wsparciem przecież nie mało

zawdzięczało a w końcu po wojnie zostało w jakimś stopniu przez nie zawłaszczone”. „W 1937, - konstatuje Węgrzyniak – po niemal równoczesnej śmierci Granowskiego w marcu we Francji i Hermana w maju w USA, Weichert mający 47 lat, pozostał najwybitniejszym żyjącym reżyserem w teatrze żydowskim nie tylko w Polsce, lecz także w całej Europie środkowo-wschodniej.”

Podczas wojny Weichert został prezesem Żydowskiej Samopomocy Społecznej. ŻSS została zlikwidowana w lipcu 1942 r. Na jej miejsce administracja niemiecka powołała w październiku 1942 r. JUS (Jüdische Unterstützungsstelle für das GG) czyli Żydowski Ośrodek Wsparcia dla Generalnego Gubernatorstwa, którego kierownikiem został Weichert. Poprzez JUS rozdzielano żywność, leki i odzież z darów zagranicznych nadesłanych z zagranicy za pośrednictwem Międzynarodowego i Niemieckiego Czerwonego Krzyża. JUS miał pod opieką 44 obozy, 24 zakłady pracy i 8 szczątkowych gett. Ponieważ Żydowska Komisja Koordynacyjna i Rada Pomocy Żydom chciały mieć monopol na pomoc finansową potrzebną dla ukrywania ocalonych Żydów, dyskredytowały przed Aliantami JUS i Weicherta. Żydowska Organizacja Bojowa wydała na niego nawet wyrok śmierci.

W marcu 1945 r. aresztowano Weicherta na podstawie donosów zarzucających mu kolaborację z Niemcami. Proces zakończył się „uniewinnieniem oskarżonego Michała Weicherta z zarzutu oskarżenia”. Jednak w 1948 r. Sąd Obywatelski przy Centralnym Komitecie Żydów w Polsce uznał winę dr Michała Weicherta jako kolaboracjonisty i surowo go napiętnował. Dotknięty ostracyzmem w środowisku żydowskim, Weichert nawiązywał kontakty w polskim środowisku teatralnym, jednak bez rezultatu. Ponieważ nie mógł pracować jako reżyser, kiedy otworzyły się granice, złożył wniosek o wyjazd do Izraela. Wyjechał w 1957 r. Jednak tam też działały osoby mu nieprzychylnie. Mógł jedynie nadzorować teatry amatorskie w Tel Awiwie. Współpracował z kilkoma czasopismami wydawanymi zarówno w jidysz, hebrajskim jak i polskim. Skupił się na napisaniu i wydaniu kolejnych tomów swoich wspomnień.

Także po śmierci Michała Weicherta w 1967 r. w polskich publikacjach jego działania podczas wojny ukazywano jako moralnie dwuznaczne.

Rafał Węgrzyniak dowodzi w swojej książce, że „eksperymenty Weicherta były kontynuowane w polskim teatrze po odrzuceniu socrealizmu w trakcie poszukiwania przez Kantora i Grotowskiego rozwiązań zdolnych unaocznić katastrofę wywołaną w Europie Środkowo-Wschodniej przez obie wojny, rewolucję i Zagładę. Dlatego z taką łatwością doszło wtedy do zawłaszczenia żoliborskiej inscenizacji „Bostonu” przez historię polskiego teatru. A stało się

ono możliwe dzięki przypadkowemu albo celowemu wyeliminowaniu Weichertera z grona jej twórców. Niewątpliwie trzeba przywrócić Weichertowi należne mu miejsce w historii teatru nie tylko jidiszowego. Natomiast jego Teatr Młodych powinno się potraktować jako poniekąd zapomniane ogniwo w dziejach dwudziestowiecznej awangardy teatralnej w Polsce”.

Dobrze się stało, że Rafał Węgrzyniak zappełnił lukę w dziejach teatru żydowskiego i polskiego. Napisał biografię, w której nie pomija żadnego ze znaczących epizodów dotyczących życia Michała Weichertera, szczegółową i skrupulatnie ukazującą zarówno jego dokonania teatralne, redaktorskie oraz wydawnicze w międzywojniu jak i okres działań podczas II wojny światowej i powojenny czas ostracyzmu wokół jego osoby. Po 50 latach Michał Weichert przewodzący organizacji udzielającej pod niemieckimi auspicjami, pomocy Żydom w Generalnej Guberni doczekał się rehabilitacji.

Rafał Węgrzyniak, „Procesy doktora Weichertera”, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2017.